

Dżihadyści oferują chrześcijanom „bezpieczeństwo”

2 marca 2014

Kontrolowana przez muzułmańskich buntowników Rakka stała się eksperymentalnym ośrodkiem wprowadzenia w życie restrykcyjnego prawa koranicznego. Dla chrześcijańskiej wspólnoty równoznaczne jest to z ograniczeniem swobody w zakresie praktykowania swojej religii i utrudnionym funkcjonowaniem wśród miejskiej społeczności.

Dżihadyści z Islamskiego Państwa Iraku i Lewantu nałożyli na chrześcijańskie rodziny podatek nawiązujący do tzw. „dimmy”. Od każdego mężczyzny niepraktykującego islamu wymaga się opłaty w wysokości 17 gram złota, co stanowić ma gwarancję bezpieczeństwa dla uiszczającego podatek i jego najbliższych. Dodatkowo, chrześcijanom bezwzględnie zakazano symbolicznego uzewnętrzniania swej wiary.

Od momentu wprowadzenia „dimmy” nie mogą oni wystawiać symboli religijnych poza obrębem świątyń, publicznych modlitw, a także używania kościelnych dzwonów. Kościoły nie mogą być remontowane.

Zakaz surowo sankcjonuje także inne dziedziny życia, a więc odtąd chrześcijanin nie będzie m.in. mógł posiadać broni, sprzedawać wieprzowiny i alkoholu muzułmaninowi, czy też publicznie pić wina.

Na podstawie: PAP

Źródło: [Autonom](#)